

Sygn. akt: IC 1224/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopad 2015r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: **SSR Aneta Szalkiewicz-Łosiak**

**Protokolant: staż. A. S.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015r. sprawy

**z powództwa A. W.**

**przeciwko** (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

1. zasądza od **pozwanego** (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz **powódki** A. W. kwotę 11.761,20 zł (jedenaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lutego 2015r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od **pozwanego** (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz **powódki** A. W. kwotę 3.006 zł (trzy tysiące sześć złotych) tytułem kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1224/15**

## UZASADNIENIE

Powódka **A. W.** wystąpiła przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 11.761,20 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lutego 2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie podniosła, że dochodzona pozewm kwota odpowiada różnicy środków przez nią wpłaconych pozwanemu tytułem składek a kwotą zwróconą po rozwiązaniu umowy, pomniejszoną o opłatę likwidacyjną w wysokości 500 zł. Powódka twierdziła, że przepis (...), na który powoływał się pozwany uzasadniając zatrzymanie dochodzonej pozewm kwoty, jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zaprzeczył, by opłata warunkowa, którą zatrzymał i której zwrotu powódka dochodzi w nin. postępowaniu, była opłatą likwidacyjną. Wskazał, że w wypadku opłaty warunkowej już w dniu zawarcia umowy było jasne dla powódki, ile dokładnie łącznie wyniesie wpłacana co miesiąc opłata warunkowa i jaka będzie jej całkowita wartość. Powódka już w dniu zawarcia umowy wiedziała, że - bez względu na osiągnięcie zysków lub poniesienie straty przez wybrane przez siebie fundusze, a także bez względu na rok polisowy,

w którym rozwiąże umowę - jej opłata warunkowa wyniesie zawsze 11.761,20 zł. Powódka wiedziała również kiedy otrzyma premię o wartości równej uiszczonej opłacie warunkowej. Dlatego abuzywność postanowienia dotyczącego tej opłaty jest wyłączona z uwagi na element wiedzy po stronie konsumenta przy zawarciu umowy w zakresie przewidywalności opłaty. Wartość opłaty była ściśle określona, znana była konsumentowi maksymalna jej kwota już w dniu podpisania wniosku o zawarcie umowy. Ponadto wskazany został termin trwania umowy dla osiągnięcia celu gospodarczego. Pozwany twierdził także, że dochodzona pozewm kwota, to część świadczenia głównego i również z tego powodu wyłączona jest możliwość uznania postanowienia kwestionowanego przez powódkę jako niedozwolonego. Z kwoty tej pozwany finansował bowiem koszty umowy - jej zawarcia i obsługi - a wśród obowiązków powódki, jako strony umowy ubezpieczenia jest - poza opłaceniem składki, również opłacenie kosztów, które są

pokrywane poprzez pobranie opłaty dystrybucyjnej i warunkowej Z ostrożności procesowej pozwany stwierdził, że w razie uznania przez Sąd, że został wzbogacony kosztem powódki, należy przyjąć, że korzyść została zużyta bezproduktywnie w taki sposób, iż pozwany nie pozostaje obecnie wzbogacony względem powódki.

Odnosnie odsetek, pozwany stwierdził, że odsetki należą się powódce ewentualnie na podstawie art. 817 k.c., czyli po upływie 30 dni od dnia zawiadomienia ubezpieczyciela od wypadku, dotyczy to również sytuacji bezskuteczności postanowień umownych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka złożyła wniosek, na podstawie którego w dniu 27.10.2011r. zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie (...) o oznaczeniu (...) (...) - (...) oraz załącznika do tych ogólnych warunków (...) Indywidualny Plan (...) o oznaczeniu (...) OWU- (...), z datą rozpoczęcia odpowiedzialności na dzień 27 października 2011 roku. Umowa została zawarta za pośrednictwem doradcy finansowego. W umowie określono, że powódka będzie opłacała składkę regularną w wysokości 990 zł w pierwszym roku polisowym - miesięcznie. W kolejnych latach składka miała wzrastać i w 2 roku wynosić 1.020 zł, w trzecim 1.051 zł., a w czwartym 1.083 zł. Nadto określono również, że pierwszy okres inwestycji to 15 lat. W polisie określono także wysokość opłat, w tym opłatę administracyjną, obsługową, warunkową, opłatę za ryzyko, opłatę likwidacyjną, opłatę wstępną od składek dodatkowych, opłatę za dodatkową pisemną informację o rachunku, opłatę za wznowienie umowy, opłatę za obniżenia wysokości składki regularnej i opłatę za cesję.

### **bezsporne, a także dowód polisa k. 27, (...)k. 28-43, załącznik k. 49-52.**

Zgodnie z treścią (...) przedmiotem umowy ubezpieczenia było długoterminowe gromadzenie środków finansowych w formie jednostek uczestnictwa oraz ubezpieczenie życia ubezpieczonego (...) Zakres ubezpieczenia obejmował takie zdarzenia jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (...) Podstawą zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia był wypełniony i podpisany przez ubezpieczającego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia (...) Towarzystwo zostało uprawnione do pobrania z subkonta składek regularnych od drugiego roku polisowego do końca pierwszego okresu inwestycji, poprzez umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa, m.in. opłaty likwidacyjnej - po rozwiązaniu umowy np. na skutek złożenia przez ubezpieczającego zlecenia całkowitej wypłaty - która to opłata miała charakter jednorazowy i była ustalona kwotowo na sumę 500,00 zł (...) Przy czym całkowita wypłata dokonywana była na podstawie zlecenia ubezpieczającego. Nadto Towarzystwo było upoważnione do pobrania opłaty warunkowej ustalonej procentowo w stosunku do składki regularnej, którą naliczało i pobierało od każdej zapłaconej składki regularnej należnej za pierwszy rok polisowy, przy czym opłata ta w całości podlegała zwrotowi na rzecz ubezpieczającego w postaci premii po upływie pierwszego okresu inwestycji - a więc w przypadku niniejszej umowy - po 15 latach (...)

### **bezsporne, a także dowód polisa k. 27, (...) k. 28-43, załącznik k. 49-52.**

W grudniu 2014r. powódka zdecydowała się na wcześniejsze rozwiązanie umowy składając w dniu 19.12.2014r. dyspozycję całkowitej wypłaty środków. W związku ze złożeniem dyspozycji, umowa wygasła. Pozwane Towarzystwo (...) dokonało wypłaty środków zgromadzonych na subkoncie składek regularnych, które według salda na dzień 08.12.2014r. wynosiły 27.258,20 zł. Pozwany pobrał także opłatę likwidacyjną w wysokości 500,00 zł oraz opłatę warunkową w wysokości 99% sumy wpłaconych przez powódkę składek w pierwszym roku trwania umowy, tj. 11.761,20 zł. wypłacając powódce kwotę 26.436,38 zł.

### **bezsporne, a także dowód potwierdzenie wypłaty k. 57, zlecenie wypłaty k. 53-54, stan rachunku k. 52.**

Pismem z dnia 28 stycznia 2015r., doręczonym pozwanemu w dniu 30 stycznia 2015r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 11.761,20 zł w terminie 7 dni. Pozwany odmówił wypłaty środków.

**bezsporne, wezwanie k. 58-61, pismo k. 61.**

Pozwane Towarzystwo (...) w związku z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy ubezpieczenia poniosło następujące wydatki bezpośrednio: koszt wystawienia polisy w kwocie 260 zł, koszt rozwiązania umowy ubezpieczenia wysokości 280,00 zł, koszty aktywizacji stanowiący kwotę (provizję) wypłaconą agentowi w wysokości 13.525,38 zł. Wysokość prowizji agenta uzależniona była od wysokości zadeklarowanej przez ubezpieczonego składki.

**dowód: zestawienie wydatków k. 128, faktura k. 127, zestawienia prowizyjne.**

**Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka w nin. postępowaniu dochodziła od pozwanego kwoty 11.761,20 zł, w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia, a zatrzymanej przez pozwanego jako opłaty warunkowej. Zarzucała, że postanowienia (...), które przewidywały możliwość pobrania tej opłaty przez pozwanego, są wobec niej bezskuteczne, bowiem stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Okoliczności faktycznie między stronami były w zasadzie bezsporne. Pozwany przyznał fakt zawarcia umowy, wpływ środków na rachunek powódki, wydania przez powódkę zlecenia wypłaty całości środków oraz zatrzymania, poza opłatą likwidacyjną w wysokości 500 zł, także opłaty warunkowej w wysokości 11.761,20 zł. Nie kwestionowanym było również to, że powódka zawierając umowę ubezpieczenia przystąpiła do wzorca umownego jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., natomiast pozwany zawierał umowę jako przedsiębiorca.

Dlatego, wobec zgłaszanych przez powódkę zarzutów, Sąd dokonał oceny zawartej między stronami umowy, w tym kwestionowanych przez powódkę postanowień dotyczących opłaty warunkowej zawartych w (...) oraz załączniku do (...)

Podpisana między powódką - konsumentem a pozwanym - przedsiębiorcą umowa, miała charakter umowy wzajemnej, w której zgodnie z przepisem z art. 487 § 2 k.c. świadczenie jednej ze stron ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. W przypadku przedmiotowej umowy ta równowaga stron stosunku zobowiązaniowego została jednostronnie zaburzona poprzez możliwość zatrzymania opłaty warunkowej w wysokości odpowiadającej na chwilę rozwiązania umowy (...) wartości składek uiszczonych przez powódkę, bez określenia w umowie przeznaczenia tej opłaty, bez wskazania jakie wydatki i jakie koszty pozwanego owa opłata ma pokrywać, zwłaszcza w kontekście zapłaty także innych dodatkowych opłat, w tym opłaty likwidacyjnej, przy jednoczesnej możliwości korzystania przez pozwanego ze środków wpłacanych przez powódkę przez okres trzech lat. Zgodnie z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogły ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani też zasadom współżycia społecznego. Jeśli zatem w treści umowy znalazły się postanowienia o konieczności uiszczenia opłaty warunkowej, co ewidentnie pozostawało w opozycji z istotą ekwiwalentności świadczeń, to postanowienia te jako sprzeczne z naturą stosunku jak i zasadami współżycia społecznego już na podstawie art. 58 § 3 k.c. ocenić należało jako nieważne, a co za tym idzie nie mogły wywoływać skutków prawnych w relacjach między stronami(...)

Poza tym na tak sformułowany kontrakt należało spojrzeć z perspektywy ochrony konsumenta - strony umowy faktycznie i ekonomicznie słabszej i dokonać oceny postanowień (...), które stanowiły treść zawartej między stronami umowy, pod kątem tego, czy nie stanowią one postanowień niedozwolonych w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie bowiem z przywołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przy czym jak stanowi § 3 powołanego artykułu, nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego

wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, a jak stanowi § 4 artykułu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Klauzule niedozwolone cechuje brak mocy wiążącej od chwili zawarcia umowy, bowiem orzeczenie Sądu ma charakter deklaratoryjny.

W ocenie Sądu oczywistym było, że postanowienia umowy ubezpieczenia, w tym również te dotyczące pobrania jak i zwrotu opłaty warunkowej nie były uzgodnione z powódką indywidualnie. Pozwany zawierając umowę z powódką posłużył się wzorem umowy, ogólnych warunków ubezpieczenia – wzorem używanym masowo, seryjnie dla każdego klienta, właśnie w ramach prowadzonej działalności przez pozwanego, o czym świadczyła chociażby konstrukcja umowy, jej anonimowość, szablonowość, przemawiająca za powtarzalnością takich zapisów umownych. Powódka miała jedynie wpływ na treść umowy w zakresie minimalnego terminu na jaki umowę zawrze oraz na wysokość deklarowanej składki.

Nie było również wątpliwości, że postanowienia dotyczące opłaty warunkowej nie określały głównych świadczeń stron, dlatego mogą być uznane za klauzule niedozwolone. Umowa, którą strony zawarły, była umowa ubezpieczenia, zatem w myśl art. 805§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 829 §1 pkt. 1 k.c., jej zawarcie zobowiązywało pozwanego do spełnienia świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku a powódkę do opłacenia składki. OWU wprost wskazywały, że przedmiotem ubezpieczenia jest życie powódki, zatem świadczeniem głównym pozwanego była wypłata świadczenia określonej kwoty w razie śmierci ubezpieczonej w okresie ubezpieczenia lub dożycia przez ubezpieczoną 100 lat, a świadczeniem głównym powódki była zapłata składki ubezpieczeniowej. Zatem to te postanowienia określały główne świadczenia stron, a pozostałe kwestie, w tym te określające skutki całkowitej wypłaty środków zgromadzonych na rachunku przed upływem pierwszego okresu inwestycji, w tym obowiązek zapłaty opłaty warunkowej, nie stanowiły świadczeń głównych w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Zatem mogą być oceniane w kontekście przesłanek w tym artykule przywołanych.

Taką ocenę powyższych świadczeń uzasadnia również to, że obowiązek rozliczenia opłaty warunkowej powstał w związku z wydaniem przez powódkę dyspozycji całkowitej wypłaty środków przed upływem pierwszego okresu inwestycji, zatem w sytuacji rozwiązania umowy, które nie nastąpiło w sposób naturalny, ale przewidzianego w umowie jako wyjątkowy sposób zakończenia współpracy między stronami.

W ocenie Sądu nie ma również wątpliwości, że postanowienia (...) w zakresie w jakim przewidywały możliwość pobrania opłaty warunkowej, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta jakim była powódka w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Sprzeczność postanowienia z dobrym obyczajem zachodzi wówczas, gdy jego treść narusza szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Dobre obyczaje odwołują się bowiem do takich wartości jak szczerłość, lojalność, zaufanie, uczciwość, rzetelność. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania uniemożliwiające realizację powyższych wartości, w tym również takie, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji wykorzystania niewiedzy konsumenta, takie które przy tworzeniu klauzul umownych godzą w równowagę kontraktową stosunku obligacyjnego. Z pewnością, sformułowania(...)w zakresie określenia nie tylko sposobu wyliczenia opłaty warunkowej ale także okoliczności, w jakich opłata ta będzie pobierana, nie pozwalały na jednoznaczne zrozumienie jej przeznaczenia, w tym to, że zostanie ona zatrzymana w razie rozwiązania umowy przed upływem pierwszego okresu inwestycji. Powódka twierdziła nawet, że w chwili kiedy zawierała umowę (...) nie zostały jej w ogóle przedstawione, decyzję o zawarciu umowy podjęła na podstawie informacji przekazywanej jej przez agenta, który nie uprzedzał o takich konsekwencjach rozwiązania umowy. Niezależnie jednak od powyższego, powódka wskazywała, że nawet po zapoznaniu się z treścią (...) mimo, że jest prawnikiem, nie rozumiała zasad na jakich opłata warunkowa była pobierana. Sformułowania dotyczące tej opłaty nie były jednoznaczne i nie wynikało z nich wprost to, że opłatę tę należy uiścić w razie rozwiązania umowy przed upływem pierwszego okresu inwestycji. Ocenę powódki, nieorientowanej w kwestiach ubezpieczeń i finansów, potwierdza lektura OWU, która przekonuje, że

sformułowania postanowień odnoszących się do opłaty warunkowej, mogą być niezrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, niezajmującego się na co dzień problematyką ubezpieczeń, zwłaszcza jeśli ubezpieczenie połączone jest z inwestowaniem w fundusze kapitałowe.

Natomiast z rażącym naruszeniem interesów konsumenta mamy do czynienia jeśli kwestionowane postanowienia naruszają interesy ekonomiczne konsumenta, ale także takie dobra jak jego czas, prywatność, wygoda, zdrowie, rzetelne traktowanie, poczucie godności osobistej, satysfakcja z zawartej umowy. Oczywiście, by można było postanowienie uznać za niedozwolone, naruszenie interesów musi być poważne i znacząco odbiegać od sprawiedliwego wyważania praw i obowiązków stron.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, uznać należało, że zastrzeżenie przez pozwanego pobrania opłaty ustalonej jako procent wartości polisy na wypadek rozwiązania umowy przed upływem pierwszego okresu inwestycji, uzasadniało zakwalifikowanie go jako niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

O takiej ocenie zakwestionowanego postanowienia przesądza to, że umowa, w której zastrzeżone zostało postanowienie, jest umową na życie zawartą z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Należy więc do umów z zakresu ubezpieczeń osobowych. Umowy takie, jak stanowi art. 830 §1 k.p.c. mogą być wypowiedziane w każdym czasie, a z prawa do rozwiązania umowy ubezpieczony może skorzystać bez względu na umowny czas trwania takiego stosunku zobowiązaniowego, również w umowach zawartych na czas określony. W umowie strony wprowadziły 3 miesięczny okres wypowiedzenia umowy, nadto powódce przyznane zostało prawo żądania w każdym czasie złożenia dyspozycji całkowitej wypłaty środków przed upływem pierwszego okresu inwestycji, także powodujące wygaśnięcie umowy ubezpieczenia. Przy czym z uwagi na ustawowe prawo rozwiązania umowy przez ubezpieczonego, powyższe umowne zapisy potwierdzały jedynie przysługujące powódce ustawowe prawo do rozwiązania umowy ubezpieczenia w każdym czasie, doprecyzowując jedynie sposób w jaki do rozwiązania umowy może dojść. W tym zakresie postanowieniom umownym nie sposób zarzucić naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. Jednak, zapis, w którym przyznano ubezpieczycielowi prawo do pobrania opłaty warunkowej w wysokości 99% składki regularnej należnej za okres pierwszego roku polisowego, z zastrzeżeniem wypłaty ubezpieczonemu jej wartości dopiero po upływie pierwszego okresu inwestycji, czyli w realiach nin. sprawy po 15 latach obowiązywania umowy, uznać należało jako niedozwoloną klauzulę umowną. W rzeczywistości, w przypadku wygaśnięcia umowy przed upływem 15 lat, ubezpieczyciel zagwarantował sobie prawo do zatrzymania opłaty, której wysokość odpowiadała niemal całości składek zapłaconych przez pierwszy rok trwania umowy. W rzeczywistości takie zastrzeżenie oznaczało istotne ograniczenie dla konsumenta skorzystania z ustawowo przyznanego mu prawa do wypowiedzenia umowy, czy rozwiązania jej poprzez złożenie dyspozycji wypłaty środków. Obciążenie powódki takimi opłatami nie znajdowało podstaw w obowiązujących przepisach prawa, jego źródłem był wyłącznie wzorzec sporządzony przez pozwanego.

Poza tym umowa, w tym (...)poza zdefiniowaniem pojęcia „opłaty warunkowej” w §17 ust. 6 (...)i przedstawieniem sposobu jej wyliczenia określonym w załączniku do (...), nie wskazywały celu jej pobrania. Brak jest zapisów we wzorcu zastosowanym przez pozwanego za jakie świadczenie ubezpieczyciela opłata warunkowa będzie pobierana, jakie wydatki pozwanego ma pokrywać. Było to niezbędne, bowiem „opłata” ze swej istoty jest świadczeniem pieniężnym uiszczanym w zamian innego dobra, usługi czy określonego zachowania, działania. Pozwany, wprowadzając do umowy ubezpieczenia wzorzec, zobowiązany był do tego, by jednoznacznie sprecyzować jego treść, w tym zdefiniować pojęcia opłat, poprzez wskazanie ich ekwiwalentności. W przypadku opłaty warunkowej tego nie uczynił.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga to, że obowiązek precyzyjnego sformułowania opłaty likwidacyjnej, zatem opłaty zbliżonej charakterem i skutkiem do tej, której ocena jest przedmiotem nin. postępowania, przesądził Sąd Najwyższy w sprawie I(...)stwierdzając w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2013r., że dopiero wyjaśnienie konsumentowi w postanowieniach (...)mechanizmów wyliczenia opłaty - tam - likwidacyjnej pozwala konsumentowi realnie ocenić, czy zawarcie umowy jest dla niego rzeczywiście korzystne, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą nastąpić w przyszłości, a które mogą go skłonić do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania tej umowy. Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro brak jest jednoznacznego wskazania, że opłata likwidacyjna służy pokryciu znacznych kosztów prowizji pośrednika, a nadto ma na celu zrównoważenie szczególnego prawa przysługującego ubezpieczonemu w

postaci prawa wykupu, takie więc ukształtowanie obowiązku nałożonego na konsumenta jest niezgodne z dobrymi obyczajami. (...) podkreślił także, że wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Zdaniem (...) opłata likwidacyjna w wysokości 99% środków wypłaconych z subkonta składek regularnych jest zwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez pozwaną kosztów, nadmiernie obciążająca konsumenta, a tym samym rażąco naruszająca jego interesy.

Co prawda, opłata której ocena jest przedmiotem nin. postępowania, jest określana przez pozwanego jako opłata warunkowa. Nie może być jednak wątpliwości, że jej wprowadzenie do (...) wynikało z zakwestionowania postanowień zawartych przez pozwanego w poprzednio obowiązujących (...) w których przewidywał opłatę likwidacyjną, w podobnej wysokości, pobieraną w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia. O tożsamości obu opłat świadczy nie tylko ich wysokość, a także okoliczności w jakich były pobierana, to że były zastrzeżone tak na prawdę na wypadek rozwiązania umowy przed upływem pierwszego okresu inwestycji. Dlatego opisane przez (...) mechanizmy naliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej, odnieść można do opisanego w (...) trybu pobierania opłaty warunkowej. Przy czym podkreślenia wymaga to, że kwestionowane postanowienia OWU pozwanego odnoszące się do opłaty likwidacyjnej zostały zakwalifikowane jako niedozwolone klauzule umowne nie tylko przez Sąd Najwyższy. Postanowienia te zostały wpisane przez (...) (...) prowadzonych przez Urząd Ochrony konkurencji i konsumentów.

Skoro więc pozwany nie wyjaśnił w(...) na czym polega sporna opłata i za jakie świadczenia jest pobierana, a ustalił ją na wygórowanym poziomie 99% wartości wszystkich składek uiszczonych w pierwszym roku polisowym, uznać należało, że przywołane postanowienia nie mogą stanowić ważnej podstawy do ustalenia i pobrania opłaty warunkowej w niniejszej sprawie, albowiem uznać je należało za bezskuteczne. Obciążenie powódki opłatą warunkową nie zostało uzgodnione z nią indywidualnie, nie stanowiło głównego świadczenia, natomiast kształtowało jej obowiązki jako konsumenta w tym zakresie w sposób sprzeczny z

dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jej interesy. Jak już wyżej wspomniano, w ogólnych warunkach ubezpieczenia brak jest zapisów, które wskazywałyby na funkcję kompensacyjną opłaty warunkowej. Przepisy te wskazywały natomiast, że opłata ta stanowi jedynie świadczenie konsumenta, nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nieokreślone czynności strony pozwanej, a pobierana miała być w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta. Takie postanowienie należy ocenić jako sankcję, którą strona pozwana przewidziała dla powódki za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy zasadniczo bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami. Klauzule określające tę opłatę nie uwzględniały i nie zabezpieczały interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co prowadziło do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla powódki.

Z uwagi na powyższe, bez znaczenia dla oceny postanowień zakwestionowanych przez powódkę pozostaje przedstawienie dopiero w nin. postępowaniu przez pozwanego dokumentów, z powołaniem się na które pozwany podjął próbę wykazania, jakie koszty i w jakiej wysokości pokryć miała zatrzymana opłata warunkowa. Przeciwnie skutek w postaci bezskuteczności zaskarżonych postanowień powoduje, że nie mają one zastosowania od chwili zawarcia umowy, pozwany nie ma więc prawa do tego by obciążyć powódkę opłatą warunkową zastrzeżoną w (...). Poza tym, w ocenie Sądu brak jest także podstaw do przyjęcia, aby to powódka – czy to w ramach opłaty warunkowej, czy też na innej podstawie - miała zrekompensować pozwanemu koszty akwizycji poniesione na rzecz pośrednika ubezpieczeniowego, czy koszty opłat związanych z czynnościami obsługowymi umowy w przypadku wcześniejszego jej zakończenia. Zwłaszcza w kontekście zastrzeżenia poza opłatą warunkową, także opłaty likwidacyjnej, a także opłat administracyjnych, które powódka uiszczała przy okazji wpłaty każdej, miesięcznej składki, a także innych opłat dodatkowych. Trzeba zaznaczyć, że powódka nigdy nie zobowiązywała się do zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów akwizycji, tj. kosztów wynagrodzenia (prowizji) agenta ubezpieczeniowego, pośrednika, czy innych podmiotów, w szczególności na wypadek wygaśnięcia umowy przed upływem

jej trwania, zaś poniesienie tych kosztów przez pozwanego nie pozostawało w związku przyczynowym z wygaśnięciem łączącej strony umowy ubezpieczenia. Powódka nie miała żadnego wpływu na wysokość tego wynagrodzenia, które uzależnione było od wysokości deklarowanej składki miesięcznej. Już tylko na marginesie należy zaznaczyć, iż dążenie

do pomniejszenia strat, bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej, nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez stronę pozwaną kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia, w tym wypadku powódki. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi również fakt, że umowa ubezpieczenia na życie, ze swej natury ma długoterminowy charakter, co pozwala na rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela.

Poza tym, dopuszczona w umowie możliwość wcześniejszego jej wygaśnięcia, nie była obwarowana postanowieniami, z których wynikałoby, że w razie wcześniejszego rozwiązania umowy powódka będzie obowiązana uiścić kwotę odpowiadającą sumie możliwego do uzyskania przez pozwanego zysku przez okres pozostający do pełnego piętnastolecia trwania umowy, czy dożycia przez ubezpieczonego stu lat. Pozwany nie wykazał, by poniesienie któregośkolwiek z kosztów wskazanych w odpowiedzi na pozew, miało bezpośredni związek z rezygnacją z umowy przez powódkę.

W konsekwencji zatrzymana kwota opłaty warunkowej, winna być zwrócona według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., albowiem odpowiedzialność pozwanego lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc).

Przy czym w ocenie Sądu nie było podstaw by przyjąć, że obowiązek zwrotu po stronie pozwanego nie istnieje, bowiem utracił on korzyść uzyskaną kosztem powódki. Przede wszystkim pozwany nie wykazał, w jaki sposób wydatkował te środki, które zostały wpłacone przez powódkę i zatrzymane jako opłata warunkowa. W związku z tym, że większość wydatków, które jak twierdzi pozwany, miała być pokryta z zatrzymanej opłaty, została zapłacona jeszcze przed jej pełnym uiszczeniem, nie sposób ustalić na jakie wydatki pozwanego została rzeczywiście przeznaczona kwota zapłacona przez powódkę. Nie sposób ocenić, czy do jej utraty w ogóle doszło, a jeśli tak czy rzeczywiście utrata ta nastąpiła bezproduktywnie. Jest to o tyle wątpliwe, że pozwany – uzasadniając stanowisko co do zasady – twierdził, że opłata została przeznaczona na koszty zawarcia umowy z powódką, obsługi jej rachunku i koszty powstałe w związku z rozwiązaniem umowy. Zatem, sam pozwany twierdzi, że opłatę spożytkował na pokrycie obciążających go wydatków. Nie można więc przyjąć, że wyzbycie się tych środków – o ile do niego doszło - nastąpiło bezproduktywnie. Jedynie takie wydatkowanie wzbogacenia może zwalniać z obowiązku jego zwrotu. Jednak wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia, jest wyłączone także wówczas gdy, zobowiązany, w chwili kiedy wyzbywał się wzbogacania, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Taka sytuacja, w ocenie Sądu, zachodziła w nin. sprawie. Przecież powódka o wypłatę całości środków wystąpiła w trakcie obowiązywania umowy, kiedy sporne środki znajdowały się na subkoncie nazwanym (...) i stanowiły zabezpieczenie potencjalnej premii. Kiedy powódka otrzymała jedynie część tych środków, od razu zwróciła się o wyjaśnienie do pozwanego, domagając się ostatecznie wypłaty także spornej kwoty. Pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu spornej kwoty również z uwagi na dotychczasową ocenę prawną postanowień (...) w zakresie opłaty likwidacyjnej. Skoro mechanizm ustalenia i pobierania opłaty warunkowej tożsamy był z tym zastrzeżonym dla zakwestionowanej opłaty likwidacyjnej, pozwany musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu także opłaty warunkowej.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek, należy wskazać, że do żądania powódki nie miał zastosowania art. 817 k.c. Powódka nie domagała się bowiem świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia w związku z zaistnieniem zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Powódka domagała się zwrotu świadczenia, należnego jej w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia, które pozwany bezpodstawnie zatrzymał. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 kc, a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 kc. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I(...))W takim wypadku dłużnik popada w opóźnienie dopiero gdy nie spełni świadczenia bezzwłocznie po otrzymaniu wezwania i dopiero od tego okresu zobowiązany jest płacić wierzycielowi odsetki za opóźnienie. Strona powodowa wykazała, że zwróciła się do pozwanego o zwrot spornej kwoty w piśmie z dnia 28 stycznia 2015r. (k. 58), wykazując także to, że pismo dotarło do pozwanego w dniu 30.01.2015r. Powódka zastrzegła pozwanemu termin 7 dni od otrzymania wezwania na zwrot jej należności. Zatem, skoro określony termin upłynął bezskutecznie, powódka miała prawo do żądania odsetek za okres od dnia 9 lutego

2015r., bowiem zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. w tym dniu pozwany był już w opóźnieniu z zapłatą należności na rzecz powódki.

Mając uwadze na powyższe, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c rozstrzygnął o kosztach postępowania, zasądzając na rzecz powódki od pozwanego kwotę 3006 zł, na która złożyła się kwota 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz kwota 589 zł uiszczona jako opłata od pozwu.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)